

GLOSY / GLOSSES**JACEK JANUSZ MROZEK****GLOSA DO WYROKU SĄDU REJONOWEGO
POZNAŃ – NOWE MIASTO I WILDA
W POZNANIU
Z DNIA 25 CZERWCA 2018 ROKU (VI K 995/17)
NIEPUBLIKOWANY – LEX NR 2524891****Teza wyroku**

Przy udziale – Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział VI Karny po rozpoznaniu dnia 21 marca 2018 r., 25 kwietnia 2018 r., 11 czerwca 2018 r. sprawy z oskarżenia prywatnego M. S. przeciwko A. F., s. W. i J., ur. [...] w P. oskarżonego o to, że: w dniu 23 listopada 2016 r. o godz. 17:31:11 zamieścił na stronie internetowej portalu [...] znieważający M. S. komentarz w treści, którego nazwał go pedałem tj. o przestępstwo z art. 216 § 2 k.k.

I. Oskarżonego A. F. uznaje za winnego popełnienia w sposób opisany wyżej przestępstwa z art. 216 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 216 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 10 (dziesięć) zł każda.

II. Na podstawie art. 216 § 4 k.k. orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego M. S. w wysokości 400 (czteryście) zł.

III. Na podstawie art. 215 k.k. orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie go na stronie portalu [...]

IV. Na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. zasądza od oskarżonego A. F. na rzecz oskarżyciela prywatnego kwotę 300 (trzysta) zł, tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania oraz na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego A. F. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 50 zł.

V. Na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. i § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714) zasądza od oskarżonego A. F. na rzecz oskarżyciela prywatnego M. S. zwrot kosztów zastępstwa procesowego z tytułu ustanowienia pełnomocnika w kwocie 588 (pięćset osiemdziesiąt osiem) zł.

W dniu 24 listopada 2015 r. oskarżony A. F. zawarł z [...] S.A. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych w ramach numeru abonenckiego na kartę – [...].

Oskarżyciel prywatny M. S. jest zarządcą nieruchomości w firmie [...] z siedzibą w P. i zarządza m.in. kamienicą w P. przy ul. [...].

Oskarżony i pokrzywdzony znajdują się z uwagi na świadczone przez A. F. prace elektryczne w zarządzanej przez M. S. kamienicy pod adresem P. ul. [...]. Współpraca ta zakończyła się latem 2017 r.

W dniu 23 listopada 2016 r. o godzinie 17:31:11 oskarżony A. F. będąc użytkownikiem nr [...], posługując się nr IP [...] i źródłowym portem sieciowym [...], zamieścił na stronie internetowej portalu [...] pod artykułem „[...]” komentarz o treści: „[...] [...]”.

Oskarżony A. F. jest 57-letnim mężczyzną, posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest elektrykiem. Aktualnie pracuje w niepełnym wymiarze i nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Oskarżony nie był dotychczas karany.

Wyjaśnienia oskarżonego A. F. uznane zostały przez Sąd za co do zasady pozbawione przymiotu wiarygodności i w związku z tym nieprzydatne do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. W szczególności niewiarygodne było zaprzeczenie przez niego, iż to on umieścił komentarz pod artykułem na portalu [...], co pozostawało w sprzeczności zarówno z faktem zawarcia przez niego umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jak i ustaleniami poczynionymi ze strony operatora telefonii komórkowej. Oskarżony w tym zakresie zasłaniał się faktem, iż na jego osobę zostało zawartych więcej umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych i z tych numerów telefonów komórkowych korzysta cała jego rodzina, co w ocenie Sądu I instancji nie mogło przekonywać. Oskarżony A. F. znał pokrzywdzonego, współpracował z nim na polu zawodowym i miał motyw do znieważenia M. S., albowiem jak sam przyznał, znajomość ta kosztowała go dużo stresu. Nadto logicznym jest, iż skoro to nie oskarżony miał skomentować artykuł, zaś numer komórkowy [...] nie był faktycznie przez niego użytkowany, to powinien wskazać na osobę, która się nim w rzeczywistości posługiwała w celu korzystania z usług internetowych. Niewiarygodne były wyjaśnienia oskarżonego, iż jest on osobą nieobytą z obsługą komputerów czy internetu, albowiem w toku współpracy z pokrzywdzonym komunikował się on z nim przy pomocy osobistych wiadomości email. Nadto skoro w samej treści artykułu nie był wskazany pokrzywdzony imiennie, jako zarządcą nieruchomości, której on dotyczył, a oskarżony z racji wykonywanych tam prac wiedział zarówno o jaki chodzi budynek i znał jego personalia, to nie sposób przyjąć, iż wpis miałaby dokonać inna bliżej nieokreślona osoba, takich informacji nieposiadająca.

Zeznania pokrzywdzonego M. S. uznane zostały przez Sąd za spójne, logiczne oraz wiarygodne źródło informacji w przedmiotowej sprawie, a nadto korespondowały one z relacjami procesowymi świadka F. T., który jako pierwszy odczytał komentarz pod artykułem prasowym. Świadek S. w obiektywny sposób zrelacjonował okoliczności, w jakich od swojego współpracownika F. T. dowiedział się o umieszczeniu znieważającego jego osobę wpisu. Jednocześnie brak było podstaw do zakwestionowania zeznań tegoż świadka o braku zaistnienia pomiędzy nim a oskarżonym konfliktu, gdyż podobnie zeznał świadek F. T. – inną kwestią jest subiektywne odczucie oskarżonego w zakresie przebiegu współpracy, jaka miała wówczas miejsce, co jednak nie oznacza, że świadek S. zdawał sobie sprawę z negatywnych odczuć oskarżonego A. F. Zaprzeczenie przez pokrzywdzonego konfliktowi z oskarżonym tym bardziej podnosi stopień wiarygodności jego relacji procesowych – przecież logicznie rzecz ujmując bardziej korzystne w aspekcie istnienia motywu byłoby dla pokrzywdzonego potwierdzenie tej okoliczności, a nawet jej wyolbrzymienie. Konfliktowi przeczy także treść pierwszych zeznań złożonych przez pokrzywdzonego jeszcze w toku quasi-postępowania przygotowawczego – nie wskazał on wówczas przecież imiennie na żadną osobę, którą o taki znieważający komentarz mógłby podejrzewać, a biorąc pod uwagę kontekst artykułu dotyczącego budynku, gdzie pracę świadczył oskarżony, to w razie istnienia sporu, byłby on osobą mogąca mieć wyraźny motyw dla takiego postępowania i zapewne zostałby przez pokrzywdzonego wskazany jako potencjalny sprawca.

Zeznania świadka F. T. Sąd I instancji uznał za spójne, logiczne, wiarygodne oraz korespondujące z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym treścią znieważającego wpisu oraz relacjami procesowymi pokrzywdzonego M. S. Świadek ten zaprzeczył także otwartemu konfliktowi z oskarżonym i nie sposób tej części jego relacji procesowej nie dać wiary z tych samych przyczyn, jak w przypadku świadka S.

Podstawą wyrokowania Sąd uczynił także pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci dokumentów, ujawnionych na rozprawie w trybie art. 393 i 394 k.p.k., wskazanych w protokole rozprawy głównej. Są to w przeważającej części dokumenty procesowe, urzędowego pochodzenia, sporządzone przez kompetentne osoby zgodnie z zakresem ich kwalifikacji i uprawnień, a w związku z tym wiarygodność i autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości stron i również Sąd nie znalazł żadnych podstaw do ich podważania.

Sąd Rejonowy zważył, że oskarżyciel prywatny zarzucił oskarżonemu A. F. popełnienie przestępstwa z art. 216 § 2 k.k. Przestępstwo zniewagi, o jakim mowa w art. 216 § 1 k.k., chroni godność człowieka (część wewnętrzną) przed takimi naruszeniami, „które według zdeterminowanych kulturowo i powszechnie przyjętych ocen stanowią wyraz pogardy dla człowieka niezależnie od odczuć samego pokrzywdzonego”¹. Przestępstwo to, określane także w doktrynie jako

¹ W. Kulesza, *Zniesławienie i zniewaga*, Warszawa 1984, s. 169.

obraza, polega na ublżeniu komuś, obraźliwym zachowaniu się wobec kogoś². Dobrem chronionym jest cześć człowieka, a ściślej jego godność osobista rozumiana jako wewnętrzny aspekt przynależny czci³. Przepęstwo zniewagi może godzić tylko w godność osobistą człowieka. Przez znieważanie należy zatem rozumieć wszelkie zachowania sprawcy, które w sposób demonstracyjny wyrażają pogardę dla innej osoby, w szczególności mają poniżyć jego godność osobistą i sprawić, by poczuł się dotknięty lub obrażony⁴.

Ocena zachowania sprawcy pod kątem charakteru znieważającego musi jednak opierać się na kryteriach obiektywnych, tj. powinno być powszechnie uznane za obraźliwe i naruszające godność osobistą człowieka w świetle przyjętych norm społeczno-obyczajowych⁵. Samo subiektywne negatywne odczucie pokrzywdzonego wbrew przyjętym normom postępowania nie wyczerpuje znamion przepęstwa zniewagi.

W znaczeniu potocznym „zniewaga” to „ubliżenie komuś słowem lub czynem, to ciężka obraza”; „znieważyc” to „ubliżyc komuś, zachowac się wzgędem kogoś w sposób obraźliwy, zelżyć kogoś”⁶. [...] to „ubliżenie komuś słowem lub czynem, ciężka obraza, obelga, dyshonor”⁷. Zachowanie sprawcy przepęstwa z art. 216 k.k. polega na znieważeniu innej osoby. Ustawodawca bardzo ogólnie określa czynność sprawczą, nie wskazując bliżej sposobu znieważenia. W doktrynie wskazuje się, że zniewagą są rozmaitego rodzaju zachowania, których wspólną cechą jest to, że wyrażają pogardę dla godności drugiego człowieka⁸. Znieważające zachowanie może przybrać formę słowną, kiedy sprawca posługuje się wulgaryzmami, słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, zarówno w formie ustnej, jak i pisemnej, jak np.: „gnój”, „cham”, „świnia”, „krowa”, „klępa”, „zołza”, „ladacznicza”, „latawica”, „bydlak”, „łajdak”, „łobuz”, „kmiot”, „bamber”, „menel”, „wsiór”, „ścierwo”, „padalec”, „zmija”, „k...”, „ch...”, „p...”.

Znieważenie może nastąpić wyłącznie w formie działania przez wypowiedzanie obraźliwych słów, wykonywanie obelżywych gestów. Nie jest zatem możliwe popełnienie przepęstwa przez zaniechanie.

Zgodnie z dominującym, a zarazem słusznym poglądem, komentowany czyn ma charakter formalny (bezsłutkowy), i jego dokonanie następuje w chwili poczynienia obiektywnie uznanej obrazy⁹. Do dokonania zniewagi

² P. Hofmański, J. Satko, *Przepęstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, Kraków 2002, s. 44.

³ B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przepęstwa przeciwko wolności, przeciwko wolności sumienia i wyznania, przeciwko wolności seksualnej i obyczajności oraz przeciwko czci i nietykalności cielesnej. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 308.

⁴ *Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 r., III KK 234/07*, „Biuletyn Prawa Konstytucyjnego” 10(2008), poz. 33.

⁵ Tamże.

⁶ *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. 3, Warszawa 1989, s. 1049.

⁷ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. 4, Warszawa 2003, s. 1056.

⁸ J. Raglewski, *Przepęstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, pod red. A. Zolla, t. 2, Warszawa 2006, s. 828.

⁹ W. Kulesza, *Zniesławienie i zniewaga*, s. 167; *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. A. Zolla, t. 2, Warszawa 1999, s. 666; P. Hofmański, J. Satko, *Przepęstwa przeciwko czci...*, s. 46; J. Raglewski, *Przepęstwa przeciwko czci...*, s. 834.

nie jest zatem wymagany jakikolwiek skutek w postaci subiektywnego odczucia obrazy. Pokrzywdzony nie musi odczuć zniewagi jako ujemny dla swej godności.

Zniewaga popełniona przy użyciu środków masowego komunikowania powoduje surowszą odpowiedzialność. W tym miejscu należy przypomnieć, że środkiem masowego komunikowania będzie prasa tzw. drukowana w formie papierowej i internetowej, przekaz radiowy, telefoniczny i internetowy, jednak z wyjątkiem korespondencji. Wypada zauważyć, iż właśnie w przekazach internetowych nader często osoby zamieszczające tam swoje uwagi dopuszczają się zniesławienia¹⁰.

Znieważenie jest przestępstwem umyślnym. Może się go dopuścić tylko ten, kto zdaje sobie sprawę z faktu, że jego zachowanie wyczerpuje znamiona przestępstwa zniewagi. Obraza jest przestępstwem umyślnym, a sprawca winien wiedzieć, że swymi słowami lub swoim zachowaniem poniża godność osobistą pokrzywdzonego, chce tego lub na to się godzić. Nie jest jednak konieczne, aby sprawca chciał poniżyć godność osobistą osoby (tzw. *animus iniuriandi*), wystarcza, jeżeli to następstwo swoich słów przewidywał i na nie się godził¹¹.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, nie ulega w ocenie Sądu Rejonowego wątpliwości, iż umieszczenie przez oskarżonego A. F. na stronie internetowej portalu [...] pod artykułem „[...]” komentarza o treści: „[...] [...]” wypełniło znamiona przestępstwa z art. 216 § 2 k.k. w postaci zniewagi uczynionej za pomocą środków masowego komunikowania. Bezspornym jest, że nazwanie innej osoby „pedałem”, niezależnie od tego, czy w rzeczywistości jest ona innej orientacji seksualnej, ma charakter znieważający, obraźliwy, w sposób pogardliwy uderzający w godność drugiego człowieka. Pejoratywny wydźwięk tego określenia nie budzi zdaniem Sądu I instancji najmniejszych wątpliwości.

Wyżej wymieniony czyn popełniony został przez oskarżonego w zamiarze bezpośrednim z chęcią znieważenia pokrzywdzonego M. S. – w tym celu oskarżony posłużył się jego danymi personalnymi, nie poprzestając na ogólnikowym sformułowaniu o tym, kto jest administratorem kamienicy.

Uznając sprawstwo i winę oskarżonego A. F. za przypisane mu przestępstwo z art. 216 § 2 k.k., Sąd Rejonowy przystąpił do wymierzenia mu kary adekwatnej do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a także uwzględniając cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara winna osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz warunki i właściwości osobiste oskarżonego F. Ponadto orzeczona kara powinna spełniać rolę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak również uwzględniać motywację i sposób jego zachowania, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na nim obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw.

Przy wymiarze kary Sąd, kierując się dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz art. 115 § 2 k.k., miał na uwadze tak okoliczności obciążające, jak i łagodzące dotyczące oskarżonego. Jako okoliczność obciążającą należało

¹⁰ J. Sobczak, *Zniesławienie w Internecie*, w: *Oblicza Internetu. Opus Universale. Kulturowe, edukacyjne i technologiczne przestrzenie Internetu*, pod red. M. Sokołowskiego, Elbląg 2008, s. 28–53.

¹¹ M. Siewierski, *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, w: *Kodeks karny*, pod red. J. Bafii, K. Mioduskiego, M. Siewierskiego, t. 2, Warszawa 1987, s. 342.

uznać wykorzystanie z premedytacją przez oskarżonego wiedzy o orientacji seksualnej pokrzywdzonego oraz nietraktującego o nim artykułu prasowego, ażeby dać upust swoim wcześniej nieartykułowanym pretensjom, czy złości. Okolicznością łagodzącą był z kolei fakt stosunkowo niewielkiego naruszenia przepisów prawa oraz uprzednia niekaralność oskarżonego A. F.

Z tych względów za zasadne Sąd I instancji uznał wymierzenie oskarżonemu na podstawie art. 216 § 2 k.k. kary grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych. Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny na kwotę 10 zł, Sąd Rejonowy miał na uwadze możliwości zarobkowe oskarżonego, który aktualnie pracuje w niepełnym wymiarze oraz nie ma nikogo na swoim utrzymaniu.

W oparciu o treść art. 216 § 4 k.k. Sąd orzekł na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 400 (czterystu) złotych – miarkując jej wysokość Sąd uznał, iż brak jest podstaw do orzeczenia jej w kwocie postulowanej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, tj. 10 000 zł – oczywistym jest poniesienie przez pokrzywdzonego szkód o charakterze niematerialnym, to jednak zważyć trzeba na zawarcie znieważającego wpisu w komentarzu pod artykułem, który siłą rzecz nie jest widoczny bezpośrednio, tak jak artykuł, a zamieszczony jest poniżej jego treści, co w naturalny sposób prowadzi do ograniczenia kręgu jego odbiorców, a poza tym został stosunkowo szybko przez administratora usunięty.

W oparciu o art. 215 k.k. Sąd Rejonowy orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie go na stronie portalu [...].

Na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego kwotę 300 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych uiszczonych przez M. S. kosztów postępowania, a nadto na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r.¹² wymierzył oskarżonemu opłatę w wysokości 50 zł.

O kosztach zastępstwa procesowego oskarżyciela prywatnego Sąd Rejonowy orzekł na podstawie przywołanych w wyroku przepisów.

Głosowany wyrok zasługuje na szczególną uwagę ze względu na ochronę czci człowieka wynikającą z art. 47 Konstytucji, stanowiącego że każdy ma prawo do ochrony czci i dobrego imienia. Ofiarą zniewagi może być każdy człowiek, ale także kilka osób lub liczna grupa osób. Zawsze jednak musi ono dotyczyć konkretnych ludzi, a nie instytucji, osób prawnych czy jednostek organizacyjnych, jak to jest w przypadku art. 212 k.k. Ofiarą zniewagi mogą być zatem osoby, niezależnie od ich właściwości osobistych, np. zniewaga może dotyczyć dziecka lub osoby upośledzonej umysłowo, które nie rozumieją sensu poniżających je zachowań. Ofiarą tego przestępstwa nie może być osoba nieżyjąca, ponieważ przepis art. 216 k.k. mówi o osobie w sensie fizycznym, czyli o istniejącym, żyjącym człowieku, a nie o pamięci o osobie zmarłej. W pewnych warunkach

¹² Tekst jednolity z roku 1983 r., Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.

adresowana wobec zmarłego zniewaga może podlegać karze z art. 262 k.k., jeśli wiąże się ze znieważeniem zwłok, prochów lub miejsca spoczynku zmarłego¹³.

Strona przedmiotowa czynu obejmuje trzy sposoby przestępnego zachowania: znieważenie innej osoby w jej obecności; znieważenie innej osoby, choćby podczas jej nieobecności, lecz publicznie; znieważenie innej osoby podczas jej nieobecności, lecz z zamiarem, aby zniewaga do tej osoby dotarła (np. za pośrednictwem osoby trzeciej). Przestępstwo to ma charakter formalny, a więc do uznania go za dokonane nie jest konieczne wystąpienie skutku w postaci odczucia osoby, której zniewaga dotyczy, że urażono jej godność osobistą. Ocena, czy zachowanie podmiotu wypełnia znamiona zniewagi, dokonywana jest według kryteriów obiektywnych, ale sąd powinien wziąć pod uwagę kryteria związane z obyczajowością konkretnego środowiska. Może się bowiem zdarzyć, że jakieś określenie nie jest powszechnie uważane za obraźliwe, ale w danym środowisku ma jednoznacznie taki charakter. Precyzyjne określenie znamienia „znieważa” nie jest możliwe ze względu na różnorodność ocen, które znajdują zastosowanie w konkretnych przypadkach. Mogą być one dokonywane z uwzględnieniem obyczajowości różnych środowisk, ale powinny także uwzględniać charakter relacji między stronami. Ważne jest zatem, czy są to stosunki służbowe, towarzyskie oraz jaki jest stopień zażyłości między stronami¹⁴.

Zniewagi można dopuścić się jedynie przez działanie (wypowiedź ustną lub pisemną, rysunek, gest itp.). Zniewaga może przybierać postać lżenia, wyszydzania, a nawet lekceważenia. Musi być jednak czymś więcej aniżeli nieprzyzwoitym zachowaniem się czy nietaktem¹⁵. W przypadku zaniechania, odpowiedzialność karna za to przestępstwo jest możliwa tylko wówczas, gdy na sprawcy ciąży obowiązek określonego działania¹⁶.

Przestępstwo zniewagi należy do kategorii tzw. przestępstw powszechnych (ogólnosprawczych). Jego sprawcą może być każdy człowiek, który zachowa się w sposób opisany w art. 216 k.k. w stosunku do innej osoby. Podmiotem tego przestępstwa może być tylko sprawca dorosły w rozumieniu prawa karnego, a więc dopuszczający się czynu po ukończeniu 17 lat. Przestępstwo to nie należy do wymienionego w art. 10 § 2 katalogu czynów, za które wyjątkowo mogą odpowiadać karnie nieletni po ukończeniu 15 lat¹⁷.

Przestępstwo zniewagi może być popełnione umyślnie w obu postaciach umyślności, określonych w art. 9 § 1 k.k. Zamiar bezpośredni będzie zachodził, gdy sprawca chce dać wyraz swoim zachowaniem uczuciu pogardy dla innej osoby.

¹³ J. Wojciechowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. A. Wąska, t. I, Warszawa 2004, s. 1121.

¹⁴ J. Piórkowska-Fliegier, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. T. Bojarskiego, Warszawa 2009, s. 445.

¹⁵ O. Górniok, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. O. Górniok, t. 1, Gdańsk 2005, s. 244.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ J. Wojciechowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII...*, s. 1126.

Z zamiarem wynikowym będziemy mieli do czynienia, gdy sprawca przewiduje możliwość, że jego zachowanie będzie – według kryteriów obiektywnych – wyrazem pogardy dla innej osoby i na to się godzi. W wypadku, gdy sprawca znieważa inną osobę w jej nieobecności i niepublicznie, koniecznym elementem podmiotowym typu czynu zabronionego jest zamiar (bezpośredni lub wynikowy), aby zniewaga dotarła do osoby znieważanej¹⁸.

Art. 216 § 2 określa dwa typy przestępstwa zniewagi: zwykły i kwalifikowany, tzn. za pośrednictwem środków masowego komunikowania. Zniewaga taka może być wyrażona drukiem lub w rozpowszechnionym piśmie albo za pomocą innych środków komunikowania, do których jest publiczny dostęp. Zniewaga ta nie musi jednak dotrzeć do pokrzywdzonego¹⁹.

Przepis art. 216 § 3 wskazuje dwie formy, w jakich może wyrażać się retorsyjne zachowanie się pokrzywdzonego, tj. naruszenie nietykalności cielesnej oraz zniewaga wzajemna. W praktyce może zaistnieć sytuacja, w której w tej samej sprawie wystąpią zarówno prowokacja, jak i retorsja. Należy jednak podkreślić, że prowokacja i retorsja nie uchylają bezprawności czynu (nie należą do kontratypów), a jedynie uprawniają sąd do odstąpienia od wymierzenia kary – bądź ze względu na fakt, iż pokrzywdzony sprowokował zajście, bądź z uwagi na wzajemność krzywd²⁰. W takim wypadku należy ocenić „ciężar gatunkowy” wzajemnie wyrządzonych sobie krzywd. Dopuszczalna jest zatem sytuacja, w której wobec jednego ze sprawców sąd odstąpi od wymierzenia kary, zaś wobec drugiego nie znajdzie podstaw do podjęcia takiej decyzji²¹. Konieczne jest w tym przypadku istnienie rozsądnej współmierności między prowokacją a czynem sprowokowanego²².

Możliwe jest wyłączenie bezprawności zniewagi na zasadzie obrony koniecznej (np. osoba zaatakowana przez napastnika krzyczy do niego: „*Puść mnie ty łobuzie, bandyto*”) oraz na zasadzie stanu wyższej konieczności (np. ktoś, widząc kręcącego się na przystanku autobusowym kieszonkowca, ostrzega inne osoby: „*Proszę uważać, to złodziej*”)²³.

Przestępstwo znieważenia w typie podstawowym jest występkiem zagrożonym alternatywnie oznaczoną sankcją karną, złożoną z grzywny (od 10 do 360 stawek dziennych) i kary ograniczenia wolności (od miesiąca do 12 miesięcy). Z kolei typ kwalifikowany zniewagi, będący również występkiem, zagrożony jest dodatkowo karą pozbawienia wolności od miesiąca do roku²⁴. W art. 216 § 4 k.k. przewidziana jest możliwość orzeczenia nawiązki w razie skazania sprawcy za przestępstwa określone w § 2, a więc za znieważenie dokonane

¹⁸ A. Zoll, *Komentarz do Rozdziału XXVII – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, pod red. A. Zolla, t. 1, Warszawa 1999, s. 668.

¹⁹ R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, Warszawa 2005, s. 342.

²⁰ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 416.

²¹ J. Raglewski, *Przestępstwa przeciwko czci...*, s. 839.

²² M. Mozgawa, *Komentarz do Rozdziału XXVII – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2007, s. 424.

²³ J. Wojciechowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII...*, s. 1130.

²⁴ J. Raglewski, *Przestępstwa przeciwko czci...*, s. 835.

za pomocą środków masowego komunikowania. Nawiązka ta jest fakultatywna i może być orzeczona na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża lub na inny cel wskazany przez pokrzywdzonego. Przepis ten mówi o nawiązce pojedynczej, zatem w grę wchodzi orzeczenie tylko jednej nawiązki na rzecz jednego tylko podmiotu z grupy wymienionej powyżej. Nawiązka orzeka się do wysokości 100 tys. zł (art. 48 k.k.)²⁵.

Mając więc na uwadze powyższy stan faktyczny i prawny, głosowane orzeczenie sądu zasługuje na aprobatę.

BIBLIOGRAFIA

- Góral R., *Kodeks karny. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, Warszawa 2005.
- Górniok O., *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przepisy przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. O. Górnioka, t. 1, Gdańsk 2005.
- Hofmański P., Satko J., *Przepisy przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, Kraków 2002.
- Kodeks karny. Komentarz*, pod red. A. Zolla, t. 2, Warszawa 1999.
- Kulesza W., *Zniesławienie i zniewaga*, Warszawa 1984.
- Kunicka-Michalska B., Wojciechowska J., *Przepisy przeciwko wolności, przeciwko wolności sumienia i wyznania, przeciwko wolności seksualnej i obyczajności oraz przeciwko czci i nietykalności cielesnej*. Komentarz, Warszawa 2001.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007.
- Mozgawa M., *Komentarz do Rozdziału XXVII – Przepisy przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2007.
- Piórkowska-Fliegier J., *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przepisy przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. T. Bojarskiego, Warszawa 2009.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 r., III KK 234/07*, „Biuletyn Prawa Konstytucyjnego” 10(2008), poz. 33.
- Raglewski J., *Przepisy przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, pod red. A. Zolla, t. 2, Warszawa 2006, s. 828.
- Siewierski M., *Przepisy przeciwko czci i nietykalności cielesnej*, w: *Kodeks karny*, pod red. J. Bafii, K. Mioduskiego, M. Siewierskiego, t. 2, Warszawa 1987.
- Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. 3, Warszawa 1989.
- Sobczak J., *Zniesławienie w Internecie*, w: *Oblicza Internetu. Opus Universale. Kulturowe, edukacyjne i technologiczne przestrzenie Internetu*, pod red. M. Sokołowskiego, Elbląg 2008.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. 4, Warszawa 2003.
- Wojciechowski J., *Komentarz do Rozdziału XXVII – Przepisy przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. A. Wąska, t. 1, Warszawa 2004.
- Zoll A., *Komentarz do Rozdziału XXVII – Przepisy przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, pod red. A. Zolla, t. 1, Warszawa 1999.

²⁵ J. Wojciechowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII...*, s. 1131.

